

# UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego w Białymstoku w dniu 25 sierpnia 2017 r. zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika J. K. (1) domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 24.410,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 15 marca 2016 r. do dnia zapłaty, oraz kosztów postępowania, w tym i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podała, iż w dniu 17 stycznia 2017 r., podczas przechodzenia przez przejście dla pieszych, doszło do potrącenia J. K. (2). Powódka na skutek zdarzenia doznała złamania kości piszczeli i kości ramieniowej, a także znacznego rozstroju zdrowia psychicznego. Pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. zgłoszenie zaistnienia szkody zarejestrowało w dniu 14 lutego 2017 r., uznało co do zasady swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia, pismem z dnia 9 marca 2017 r. poinformowało powódkę o przyznaniu zadośćuczynienia w wysokości 27.950,00 zł, jednak wypłaciło na rzecz J. K. (2) jedynie 20 % tego świadczenia, tj. kwotę 5.590,00 zł. Pomimo wezwania do dopłaty, pozwany nie uzupełnił świadczenia. Jednocześnie, w ocenie strony powodowej, ustalona przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń kwota bazowa zadośćuczynienia była zaniżona, gdyż wynosić powinna 30.000,00 zł, a należne jej świadczenie powinno być wyrównane przez zapłatę dochodzonej pozwem kwoty 24.410,00 zł.

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 września 2017 r. zastępowane przez profesjonalnego pełnomocnika Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki J. K. (2) na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Argumentując zajęte co do przedmiotu sporu stanowisko strona pozwana wskazała, iż Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. nie kwestionuje swej odpowiedzialności co do zasady, a jedynie wysokość dochodzonego zadośćuczynienia. Towarzystwo ubezpieczeń po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 9 marca 2017 r. przyznało J. K. (2) zadośćuczynienie w wysokości 27.950,00 zł, jednakże z uwagi na trwające postępowanie karne wypłaciło poszkodowanej jedynie 20% przyznanego świadczenia (czyli kwotę 5.590,00 zł) – z zastrzeżeniem, iż dopłata pozostałej należności nastąpi po zakończeniu postępowania karnego i uprawomocnieniu się wyroku. W ocenie pozwanego towarzystwa ubezpieczeń skomplikowany charakter zdarzenia uniemożliwił określenie bezpośredniej przyczyny wypadku, jego przebiegu i osoby sprawcy, a wszelkie wątpliwości w tym zakresie ostatecznie wyjaśnić powinno orzeczenie sądu karnego. Dotychczas wyrok taki nie zapadł. Jednocześnie, zdaniem pozwanego, zadośćuczynienie przyznane powódce na etapie postępowania likwidacyjnego jest odpowiednie w stosunku do doznanych przez nią krzywdy.

Sąd Rejonowy w Białymstoku postanowieniem wydanym na rozprawie wyznaczonej na dzień 7 listopada 2017 r. stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał według właściwości Sądowi Rejonowemu w Sokółce.

## **Sąd ustalił, co następuje:**

Okolicznością niesporną w niniejszej sprawie było to, iż w dniu 17 stycznia 2017 r., około godz. 18<sup>(07)</sup>, w S., na ulicy (...). P., z winy kierującego pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) L. O. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego poszkodowana została prawidłowo przechodząca wówczas przez przejście dla pieszych J. K. (1). Powódka na skutek uderzenia pojazdu i upadku na jezdnię, doznała otwartego wieloodłamowego złamania kości goleni prawej, złamania szyjki kości ramiennej prawej z przemieszczeniem odłamów, złamania kości miednicy – kości łonowej lewej oraz kości kulszowej prawej.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 26 lipca 2017 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K (...), Sąd Rejonowy w Sokółce II Wydział Karny uznał L. O. za winnego tego, że w dniu 17 stycznia 2017 r. około godz. 18<sup>(07)</sup> na ulicy (...) J. P. w S. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności i potrącił przechodzącą przez przejście dla pieszych J. K. (1), w wyniku czego pokrzywdzona upadła na jezdnię doznając otwartego wieloodłamowego złamania

kości goleni prawej, złamania szyjki kości ramiennej prawej z przemieszczeniem odłamów, złamania kości miednicy – kości łonowej lewej oraz kości kulszowej prawej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres przekraczający 7 dni, tj. czynu kwalifikowanego z art. 177 § 1 k.k. (okoliczności bezsporne; dowód: wyrok wydany przez Sąd Rejonowy w Sokółce w sprawie o sygnaturze akt II K (...) – k. 110 akt II K (...)).

Kierujący pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) L. O. w dacie deliktu korzystał z ochrony ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej, zapewnionej przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W., potwierdzonej polisą (...) nr (...) (okoliczność bezsporna; dowód: akta szkody zarchiwizowane na płycie CD – k. 23).

Pełnomocnik J. K. (3) zawiadomił o zdarzeniu Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W., zgłaszając jednocześnie w dniu 14 lutego 2017 r. żądanie zapłaty na rzecz powódki zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 200.000,00 zł.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwane towarzystwo ubezpieczeń przyjęła odpowiedzialność cywilną za skutki zdarzenia z dnia 17 stycznia 2017 r., poinformowała powódkę – pismem z dnia 9 marca 2017 r. – iż przyznane jej zostało tytułem zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia świadczenie w wysokości 27.950,00 zł. Z uwagi jednak na trwające postępowanie wyjaśniające z powyższej kwoty wypłacono jej – na wskazany numer rachunku bankowego – 20 % przyznanego świadczenia.

Pomimo pochodzącego od powódki wezwania pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. nie uzupełniło świadczenia o pozostałą przyznaną kwotę 22.360,00 zł (okoliczność bezsporna; dowód: kopia pisma z dnia 9 marca 2017 r. – k. 21 -22, akta szkody zarchiwizowane na płycie CD – k. 23).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd, stosownie do art. 317 § 1 k.p.c., może wydać wyrok częściowy, jeżeli nadaje się do rozstrzygnięcia tylko część żądania lub niektóre z żądań pozwu; to samo dotyczy powództwa wzajemnego.

W sprawie niniejszej, wobec bezsporności istnienia roszczenia powódki o zadośćuczynienie w zakresie kwoty 22.360,00 zł, zachodziły, w ocenie Sądu, podstawy do wydania w tym zakresie wyroku częściowego.

Legitymacja materialna pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. wynikała z art. 822 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r., poz. 2060 z późn. zm.).

Stosownie do pierwszego z powołanych przepisów ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z kolei wedle dyspozycji art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Z przepisu art. 822 § 4 k.c. i art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych wynika natomiast, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. zobligowane jest do naprawienia szkody wyrządzonej na osobie powódki na mocy zawartej z posiadaczem pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) E. O. umowy ubezpieczenia w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, aktualnej na chwilę zdarzenia.

Normatywną podstawę odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, za którego odpowiada Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W., stanowią przepisy art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 k.c., wedle których samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu, chyba że szkoda ta wystąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą odpowiedzialności nie ponosi. Gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Stosownie do art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności.

Wypadek komunikacyjny, do jakiego doszło w dniu 17 stycznia 2017 r. w S. na ulicy (...), spowodował się do potrącenia pieszego przez kierującego pojazdem mechanicznym i nie odpowiadał sytuacjom przewidzianym w art. 436 § 2 k.c.

Ocena odpowiedzialności cywilnej objętego ochroną ubezpieczeniową posiadacza pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) musiała zatem być dokonana w oparciu o przewidziany w art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. reżim odpowiedzialności na zasadzie ryzyka.

Tym samym posiadacza pojazdu od obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przez ruch tego pojazdu zwalniać mogło jedynie zaistnienie okoliczności egzoneracyjnych, wskazanych w art. 435 k.c., tj. powstanie szkody wskutek działania siły wyższej, z wyłącznej winy poszkodowanego lub z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą posiadacz nie ponosi odpowiedzialności.

W okolicznościach sprawy poddanej pod osąd Sądu pozostawało poza sporem, iż żadna z tych okoliczności nie zaistniała. Do wyrządzenia w dniu 17 stycznia 2017 r. szkody na osobie powódki doszło z wyłącznej winy kierującego samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) L. O., który to kierujący – jak wynika z prawomocnego wyroku, wydanego przez Sąd Rejonowy w Sokółce w dniu 26 lipca 2017 r. w sprawie o sygnaturze akt II K (...) – nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż kierując samochodem osobowym marki V. (...) numerze rejestracyjnym (...) nie zachował szczególnej ostrożności i potrącił przechodzącą przez przejście dla pieszych J. K. (1).

Podstawą zgłoszonego do tegoż procesu przez J. K. (1) żądania przyznania jej – jako poszkodowanej – odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę był art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. Zgodnie z zamieszczonym tam przepisem w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Powszechnie przyjmuje się, iż zadośćuczynienie jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest zrekompensovanie uszczerbku w dobrach osobistych, a zatem szkody niemajątkowej. Stanowiąc jedynie przybliżony ekwiwalent za doznaną przez poszkodowanego szkodę niemajątkową (krzywdę), ma ono przede wszystkim pełnić funkcję kompensacyjną, jednakże nie może być ono nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy. Jest to swoiste wynagrodzenie za doznane cierpienia, ból fizyczny, negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia.

Przesłanki do wystąpienia o przyznanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w zasadzie są analogiczne jak w przypadku dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody majątkowej. Tak więc, odwołując się do ogólnych zasad odpowiedzialności cywilnej z tytułu czynów niedozwolonych, należy wskazać, iż podstawową przesłanką takiego roszczenia jest fakt doznania szkody niemajątkowej (krzywdy) wynikającej z działania bądź zaniechania kwalifikowanego jako czyn niedozwolony, naruszający dane dobro osobiste określone w przepisie art. 444 k.c.

Pojęcie „sumy odpowiedniej”, użyte przez ustawodawcę w art. 445 § 1 k.c., w istocie ma charakter niedookreślony. Przy wyznaczaniu wysokości rekompensaty za wyrządzoną krzywdę sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności

danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, Rzeczpospolita PCD 2010/220/3; por. uzasadnieniu Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824); wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 r., III APa 21/10, POSAG 2011/1/51). Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną, wymierną wartość dla samej osoby poszkodowanej, a jednocześnie jego wysokość nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy (musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa). Podkreślić przy tym należy, iż zgodnie z ugruntowaną już linią orzecznictwa, niewłaściwym jest przyjmowanie automatyzmu w ustalaniu wielkości zadośćuczynienia, uzależniając jego wymiar wyłącznie od stopnia utraty zdrowia, bowiem stopień ten w żadnym razie nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia [por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 r., I PK 47/05, M.P.Pr. 2006/4/208 – w którym Sąd Najwyższy wskazał, że „Procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Należne poszkodowanemu (pokrzywdzonemu czynem niedozwolonym) zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu”. Dlatego też, zdaniem Sądu, posługiwanie się tabelami procentowego uszczerbku na zdrowiu i stawkami za każdy procent trwałego uszczerbku przy ocenie rozmiaru szkody może mieć dla rozstrzygnięcia zasadności roszczenia o zadośćuczynienie znaczenie jedynie pomocnicze (orientacyjne).

Stosownie do art. 229 k.p.c. fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości, nie wymagają dowodu.

W przedmiotowej sprawie, wobec stanowiska zajętego w przez pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 28 września 2017 r., jak i treści wydanej w dniu 9 marca 2017 r. w postępowaniu likwidacyjnym decyzji, wątpliwości nie mogło budzić, iż zadośćuczynienie należne J. K. (1) za doznaną krzywdę wynosić winno co najmniej przyznaną jej przez ubezpieczyciela kwotę 27.950,00 zł. W ocenie Sądu taka właśnie wartość świadczenia nie mogła zostać uznana, wobec ustalonego w toku postępowania likwidacyjnego zakresu odniesionych przez powódkę na skutek zdarzenia z dnia 17 stycznia 2017 r. obrażeń, jak i związanego z tym leczenia, za wygórowaną. Bezspornym pozostawało również i to, iż z kwoty przyznanego zadośćuczynienia pozwane towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło dotychczas J. K. (1), tj. do daty zamknięcia rozprawy, jedynie 20% przyznanego świadczenia, tj. kwotę 5.590,00 zł.

Stosownie do 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych towarzystwo ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Przytoczone wyżej regulacje należy interpretować zawężająco – w tym sensie, że przekroczenie ustawowego terminu 30 dni, liczonego od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, ewentualnie terminu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie dłuższego jednak niż 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, jest zasadne jedynie wówczas, gdy orzeczenie sądu jest niezbędne dla zakończenia postępowania likwidacyjnego, ustalenia odpowiedzialności towarzystwa ubezpieczeń i wydania decyzji w przedmiocie wysokości należnego zadośćuczynienia.

Sam fakt toczącego się postępowania karnego, tym bardziej w sytuacji braku wątpliwości co przebiegu zdarzenia i osoby za szkodę odpowiedzialnej, jak też bezsporności odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń, nie stanowi przeszkody do wypłaty należnego świadczenia. Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni bowiem podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 stycznia 2000 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt III CKN 1105/98 (OSNC 2000, nr 7-8, poz. 134, LEX 39669), wedle którego „Przepis art. 817 § 2 KC nie upoważnia ubezpieczyciela do zaniechania prowadzenia postępowania likwidacyjnego do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego dotyczącego wypadku komunikacyjnego, w którym uczestniczył kierowca ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej.”

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał nadto, iż „Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku zakład ubezpieczeń obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności oraz do zbadania okoliczności dotyczących wysokości szkody. Tego obowiązku, należącego do istoty działalności ubezpieczeniowej, ubezpieczyciel nie może przerzucić na inne podmioty. W szczególności nie może on biernie odczekać na wynik postępowania karnego dotyczącego zdarzenia wywołującego odpowiedzialność ubezpieczeniową, a jeżeli tak postąpi, to narazi się na odpowiedzialność wobec wierzyciela za zwłokę w wykonaniu zobowiązania”. Żaden przepis prawa nie utożsamia bowiem kwestii wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia wysokości szkody z koniecznością biernego oczekiwania na prawomocne zakończenie postępowania karnego.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. powiadomione zostało o zaistniałym zdarzeniu oraz doznanej przez J. K. (1) na jej osobie szkodzie w dniu 14 lutego 2017 r. Wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności towarzystwa ubezpieczeń, jak i wysokości należnego powódce zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, możliwe było – przy zachowaniu należytej staranności – już w przepisany terminie 30 dni, o czym świadczył chociażby fakt przyjęcia przez ubezpieczyciela odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 17 stycznia 2017 r. i przyznania poszkodowanej zadośćuczynienia w wysokości 27.950,00 zł decyzją z dnia 9 marca 2017 r.

Nie zachodziły zatem, w opinii Sądu, żadne uzasadnione podstawy wstrzymania wypłaty należnego powódce świadczenia do czasu prawomocnego zakończenia toczącego się wobec L. O. postępowania karnego.

Mając zatem na uwadze, iż z bezspornej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 27.950,00 zł Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wypłaciło dotychczas powódce J. K. (1) kwotę 5.590,00 zł, Sąd w punkcie I sentencji wyroku częściowego zasądził od pozwanego towarzystwa ubezpieczeń na rzecz J. K. (1) – tytułem uzupełnienia należnego jej zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę – kwotę 22.360,00 zł.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia swoją podstawę prawną znajdowało w art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd orzekający w niniejszej sprawie stoi przy tym na stanowisku, iż przewidziana w art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c., możliwość przyznania zadośćuczynienia nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze, w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia, w którym zobowiązany ma zadośćuczynienie zapłacić (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, Nr 6, poz. 103; z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, LEX nr 56055; z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683; z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012, nr 5-6, poz. 66).

Stosownie do powołanego wyżej art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych towarzystwo ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w

terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. powiadomione zostało o zaistniałym zdarzeniu oraz doznanej przez J. K. (1) szkodzie na osobie najpóźniej w dniu 14 lutego 2017 r. Jak już wyżej Sąd wskazał, wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeń za szkodę na osobie powódki, jak i wysokości należnego powódce zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, możliwe było – przy zachowaniu należytej staranności – już w przepisany terminie 30 dni, o czym świadczył chociażby fakt przyjęcia przez ubezpieczyciela odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 17 stycznia 2017 r. i przyznania poszkodowanej zadośćuczynienia w wysokości 27.950,00 zł decyzją z dnia 9 marca 2017 r. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. należne J. K. (1) zadośćuczynienie winno było zatem wypłacić J. K. (1) najpóźniej do dnia 14 marca 2017 r. i od dnia następnego, tj. od dnia 15 marca 2017 r., pozostawało w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. Od tej też daty należało przyznać powódce odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu przez stronę pozwaną zasądzonego na rzecz powódki roszczenia.

W pozostałym zakresie, tj. w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki ustawowych odsetek jak za czas opóźnienia od kwoty 22.360,00 zł, liczonych od dnia 15 marca 2016 r. do dnia 14 marca 2017 r., powództwo zostało przez Sąd, jako nieuzasadnione, oddalone – w punkcie II sentencji wyroku.

Z uwagi na to, że wydany w dniu 7 lutego 2018 r. wyrok jest wyrokiem częściowym w rozumieniu art. 317 § 1 k.p.c., Sąd nie orzekał – stosownie do regulacji z art. 108 § 1 k.p.c. – o kosztach procesu.